

# Sprawozdanie stenograficzne

## z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego.

### 9. posiedzenie 6. sesji 3. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 30. kwietnia 1875.

**Treść:** Ukonstytuowanie komisji górniczej. — Zawiadomienie Izby przez Marszałka o utraceniu mandatu przez p. Gawronka. — Wniosek naglący p. Cywińskiego z projektem wykupna prawa propinacyi. Uznanie nagłości i odesłanie wniosku do komisji propinacyjnej. — Dalszy ciąg spisu petycji wniesionych do Sejmu. — Ukonstytuowanie komisji edukacyjnej. — Pierwsze czytanie i odesłanie do komisji budżetowej przedłożenia rządowego w sprawie objęcia zakładów przymusowej pracy (poprawy) w zarząd Państwa. — Pierwsze czytanie wniosku posła Hoszarda o wykonanie §. 21. ustawy z r. 1873 o nadzorach szkolnych. — Przemówienie wnioskodawcy i odesłanie wniosku do komisji edukacyjnej. — Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia prawa do poboru wyższych dodatków gminnych i innych opłat. — Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycyach.

Początek posiedzenia o godzinie 11. 50 min.  
rano.

Posłów obecnych 107.

Przewodniczący: J. E. hr. Alfred Potocki, Marszałek krajowy.

Sekretarze: pp. Abrahamowicz, Józef Bardeni, Józef Jasiński, ks. Zakliński.

Ze strony rządu: J. W. Oswald Bartmański, c. k. Wice-prezydent Namiestnictwa.

J. E. hr. Marszałek. Ponieważ dostateczna liczba posłów się zebrała, więc zagajam posiedzenie.

Podaję do wiadomości wysokiej Izby, że przeciwko protokółowi 8. posiedzenia nie wniesiono żadnych zarzutów, protokół zatem jest przyjęty.

Komisya górnicza już się ukonstytuowała i wybrała przewodniczącym p. Smarzewskiego, sekretarzem p. Jędrzejowicza.

Otrzymałem w tej chwili drogą telegraficzną wiadomość od c. k. Sądu obwodowego z Nowego Sącza, że poseł Sejmu krajowego Tomasz Gawronek, został prawomocnie skazany za zbrodnie ciężkiego obrażenia ciała.

W moc ustawy krajowej z 17. stycznia 1874 utracił Tomasz Gawronek mandat poselski.

Zawiadamiając o tem wysoką Izbę, odniosę się do Prezydyum c. k. Namiestnictwa o zarządzenie nowego wyberu.

Jest do odczytania wniosek.

Sekretarz p. Abrahamowicz (czyta):

Wniosek.

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony tu pod /- projekt ustawy o prawie propinacyi.

Lwów dnia 30. kwietnia 1875.

Cywiński,  
wnioskodawca.

Bogdanowicz, M. Wolański, K. Piliński, Torosiewicz, E. Jędrzejowicz, Zawadowski, Wereszczyński, Skwarczyński, Kaszewko, Podlewski, Garbaczynski, A. Jaworski, Hoszard, J. Paszkowski, Waygart.

(Sekretarz p. Abrahamowicz zaczyna czytać ustawę.)

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Ponieważ wszyscy jesteśmy obeznani z tym projektem, przeto proszę o uwolnienie p. sekretarza od czytania.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za uwolnieniem p. sekretarza od czytania, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęte.

P. Cywiński. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Cywiński ma głos.

P. Cywiński. Proszę, aby wniosek ten był uznany jako nagły i bez drukowania odesłany do komisji propinacyjnej.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Popieram wniosek p. Cywińskiego, albowiem komisja propinacyjna rozpoczęła już dyskusję nad swoim sprawozdaniem, więc potrzeba, aby i ten wniosek jak najspieszniej został jej udzielony.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za uznaniem nagłości tego wniosku, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęte.

Kto jest za odesłaniem go do komisji propinacyjnej bez drukowania, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęte.

Następuje spis petycji.

Sekretarz p. Abrahamowicz (czyta):

Spis

petycji po dzień 29. kwietnia 1875 do Sejmu galicyjskiego wniesionych.

81. Nisko Wydział pow. przez p. J. Badeniego o uwolnienie powiatu od zwrotu subwencji na budowę mostu w r. 1872 przez Wydział krajowy udzielonej.

82. Holeszów gmina przez p. Kowalskiego o przydzielenie jej do c. k. Starostwa i urzędu podatkowego w Żydaczowie.

84. Wizytorka Sióstr Miłosierdzia w Krakowie Marya Talbot przez posła Paszkowskiego uprasza, by subwencya dla szpitali Sióstr Miłosierdzia w kwocie 1198 zlr. wyznaczona w r. 1876 pomiędzy szpitale w Rozdole, Czerwonogrodzie i Bursztynie rozdzieloną była.

84. Madejski Edward, właściciel zakładu gimnastycznego przez posła Sawczyńskiego o jednorazową subwencję.

85. Gminy Brzyska, Błazkowa, Kłodowa, Ujazd, Wróblowa, Dąbrówka i Lipnica dolna przez p. Michalskiego o subwencję na wykończenie budowy kościoła w Brzyskach.

86. Bóbrka Wydział powiat. przez p. Torosiewicza o przyłączenie powiatu Bobreckiego do okręgu trybunału Iszej instancji we Lwowie.

87. Baley Józefa, wdowa po nauczycielu ludowym w Cebrowie przez p. Kaczałę o udzielenie pensji wdowiej.

88. Rada nadzorcza ochotniczej straży ogniowej w Nadwórnie przez p. Mandyczewskiego o subwencję.

89. Bolestraszyce gmina przez p. Hoszarda o wykupno mesznego.

( 90. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie przez p. Czerkawskiego o zmianę art. 12. tytułu II. ustawy z dnia 2. maja 1873 o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego.)

91. Gminy, obszary dworskie i urzędy parafialne byłego powiatu Skrzydlańskiego przez p. Bauma o ustanowienie c. k. Sądu pow. w Mszanie dolnej.

P. Paszkowski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Paszkowski ma głos.

P. Paszkowski. Proszę, aby petycja Sióstr Miłosierdzia w Krakowie, dotycząca się rozdziału subwencji, została przekazana komisji budżetowej. Jest to przedmiot, który i na przeszłych budżetach bywał, więc jest znanym.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za odesłaniem tej petycji do komisji budżetowej, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęte.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Imieniem komisji petycyjnej upraszam, aby następujące petycje udzielone zostały innym komisjom :

Petycję do l. 159 komitetu wsparcia wygnanych unitów Chełmskich o udzielenie wsparcia w kwocie 2000 złr., ponieważ to jest nowa kwota, prosimy odesłać do komisji budżetowej.

J. E. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

P. hr. Golejewski. Petycją l. 181 o udzielenie zaliczki 8000 złr. Wydziałowi powiatowemu rawskiemu na budowę drogi powiatowej Michałówka, Uhnowskiej prosimy odesłać do komisji drogowej.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

P. hr. Golejewski. Petycją l. 174. Wydz. powiat. lwowskiego o budowę drogi krajowej ze Zboisk do Kulikowa i o udzielenie gminom Żydaticze i Podliski subwencji na zrestaurowanie części drogi, prosimy odesłać do komisji drogowej.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

P. hr. Golejewski. Petycją do l. 182 przemysłowców i rękodzielników ślemieńskich o pozostawienie sądu pow. w Ślemieniu, prosimy odesłać do komisji terytorialnej.

J. J. hr. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

P. hr. Golejewski. Petycją l. 183 nauczycieli okręgu szkolnego kołomyjskiego o zmianę art.

12., tytuł 2, ustawy szkolnej z r. 1873. Ponieważ pod l. 8677. Wydział kraj. wniósł w tej samej sprawie przedłożenie, które odesłane zostało do komisji edukacyjnej, prosimy zatem odesłać i tę petycję do komisji edukacyjnej.

J. E. hr. Marszałek. Kto się na ten wniosek zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

Komisja edukacyjna już się ukonstytuowała i wybrała przewodniczącym p. Majera, zastępcą ks. biskupa Stupnickiego, sekretarzem p. Szujskiego.

P. Michalski. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Michalski ma głos.

P. Michalski. Proszę, aby petycja parafii w Brzysku odesłana była do komisji budżetowej.

J. E. hr. Marszałek. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy do porządku dziennego. Na pierwszym miejscu jest pierwsze czytanie przedłożenia rządowego w sprawie objęcia zakładów przemysłowej pracy (poprawy) w zarząd państwa.

Ob. Al.  
LIV.

P. Józef Jasiński. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek: P. Józef Jasiński ma głos.

P. Józef Jasiński. Wnoszę, aby ten przedmiot odesłany został do komisji budżetowej.

J. E. hr. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem, zechce rękę podnieść (większość). Przyjęty. Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku p. Hozarda p wykonanie §. 21 ustawy z r. 1873 o nadzorach szkolnych.

Ob. Al.  
LV.

P. Hozard. Proszę o głos.

J. E. hr. Marszałek. P. Hozard ma głos.

P. Hozard. Dla uzasadnienia mego wniosku nie wiele mam przytoczyć, sądzą bowiem, że sama treść jego dostatecznie go popiera. Chcę tylko wyłuszczyć wys. Izbie stan faktyczny, w jakim się ta sprawa znajduje i przytoczyć powody, które mnie skłaniają do postawienia tego wniosku a nie wątpię, że wys. Izba uzna potrzebę przychylenia się do mego wniosku.

Wiadomo Panom, że w r. 1872 uchwalił Sejm

trzy ustawy szkolne, z których trzecia traktuje o nadzorach okręgowych i miejscowych dla szkół ludowych. Ustawa ta trzecia dotąd w życie nie weszła. Wprawdzie końcowy ustęp tej ustawy nie opiewał jak zwyczajnie: „polecam wykonanie tej ustawy Memu Ministrowi spraw oświaty“, jednakże jest tam §. 40, który wyraźnie powiada, że sprzeciwiające się tej ustawie przepisy o nadzorach nad szkołami ludowymi, tudzież niezgodne z nią postanowienia znoszą się. Ustawa ta uchwalona w Sejmie w r. 1872, była sankcyonowaną w czerwcu 1873 r. i publikowaną w dzienniku praw i rozporządzeń krajowych w czerwcu 1873 r. Prawnie zatem obowiązuje od 18go sierpnia 1873 r. Stan taki, że ustawa prawnie obowiązująca, pomimo dwuletniego czasu, który od jej prawomocności upłynął, nie została w życie wprowadzona, zdaje się nam anormalnym, jeżeli nie niewłaściwym a dowolnym. Obowiązkiem rządu centralnego, a w tym wypadku Ministra spraw oświaty było ustawę tę w życie wprowadzić i urzeczywistnić. Dotąd ustawa ta nie obowiązuje. Jest bowiem w użyciu przepis z 1go grudnia 1870 r., na mocy rozporządzenia ministeryalnego, którym się rady szkolne okręgowe kierują. Rdzennymi różnicami przepisu ministeryalnego od ustawy przyjętej są §. 21 i §. 31. — §. 21 dzieli kraj na 37 okręgów szkolnych i 37 rad szkolnych okręgowych, zaś ministeryalne rozporządzenie tylko 20 takich rad szkolnych okręgowych przypuszcza.

§. 31 powiada, że dla każdego okręgu szkolnego mianuje Minister oświecenia na podstawie ternu przez radę szkolną przedłożonego osobnego inspektora okręgowego a w razie potrzeby 2 lub 3 takich inspektorów. Na mocy terażniejszego rozporządzenia jest w każdym okręgu szkolnym tylko jeden inspektor, a ponieważ jest tylko 20 inspektorów, więc brakuje jeszcze 17tu.

Powiedziałem, że niewykonanie ustawy prawnie obowiązującej zdaje mi się być dowolnym. Jeżeli oba czynniki prawodawcze, tak Izba posłów czyli Sejm jak i korona ustawę sankcyonowała, to zdaje mi się jest obowiązkiem Ministra wykonać ją, a jeżeli jej Minister nie wykonał, zdaje mi się, że jest obowiązkiem Reprezentacyi kraju upomnieć się o to, aby to było wykonane, co wykonane być powinno, a zwłaszcza, jeżeli nie wykonanie takiej ustawy sprowadza złe co do naszych szkół ludowych, złe, które wpływa także na ogólną oświatę kraju. Że to jest złem, będę się starał w kilku słowach udowodnić.

Oprócz tej ustawy o nadzorach szkolnych uchwalił Sejm ustawę o urządzeniu i zaprowadzeniu szkół. Ta ustawa już obecnie zaczyna w życie wchodzić, a przynajmniej bywa od roku do roku, o ile to być może przeprowadzana. Odbywają się rokowania z gminami nietylko o urządzenie nowych ale i o reorganizację i rozszerzenie już istniejących szkół. I tak szkoły, które posiadały tylko po jednym nauczycielu w roku przeszłym i bieżącym zostały przeobrażone na szkoły o dwóch lub trzech nauczycielach, a nawet szkoły wydziałowe w kilku miejscach już powstały.

Do tych wszystkich czynności potrzeba sił odpowiednich. Jeżeli dotąd szkoły nasze nie są zupełnie zreorganizowane, jeżeli dotąd ta reorganizacja nie została obszerniej i dokładniej przeprowadzona, wina jest w tem, że czynności 37 rad okręgowych wykonywa w kraju tylko 20 takich rad. Tak samo jest z inspektorami szkolnymi. W 1872 r. kiedy była w toku obrad i uchwalona została ustawa o nadzorach, J. E. hr. Gołuchowski jako przewodniczący w radzie szkolnej krajowej, udowodnił i wykazał, że siły istniejących 20 inspektorów szkolnych pod żadnym warunkiem nie wystarczają do przeprowadzenia tej pracy, którą przeprowadzić powinni. Jeżeli w 1872 r. było ich za mało, cóż dopiero teraz po 2 latach przeprowadzonych ustaw szkolnych. Jeżeli wtenczas inspektorowie nie mogli podolać pracy, to tem bardziej teraz, kiedy szkół prawie w dwójnasób przybyło. Co było naglącem wtedy, jest teraz jeszcze więcej naglącą potrzebą.

Czując, że niewykonanie tej ustawy wielką szkodę wyrządza krajowi, podałem interpelację do p. komisarza rządowego. P. komisarz rządowy był łaskaw odpowiedzieć na takową, lecz odpowiedział tylko ze stanowiska rządu krajowego. Ależ my zupełnie rządowi krajowemu nie zarzucamy, owszem jesteśmy przekonani, że jak rząd krajowy, tak najwyższy organ, Rada szkolna, uczyniła, co tylko uczynić mogła, co w jej zakres działania wchodziło. Nasza interpelacja zwrócona była do Ministra oświaty. Jego pytamy, dlaczego nie jest wykonana ustawa tak potrzebna krajowi. Jego obowiązkiem było przeprowadzić tę ustawę. Dwukrotnie od tego czasu, jak ustawa ta prawnie obowiązuje, zbierała się Rada państwa. P. Minister wyznań i oświaty nie uznał jednak za stosowne, podać do preliminarza potrzebnych kwot na wprowadzenie w życie naszych władz szkolnych okręgowych i udotowanie inspektorów okręgowych. To jest główną przyczyną, dlaczego ta ustawa nie była wyko-

naną. Więc pytam się, dlaczego na to nie dostaliśmy żadnej odpowiedzi ponieważ, nad odpowiedzią p. komisarza rządowego dyskusji w naszym Sejmie nie ma, a przynajmniej niebywa praktykowaną.

Ponieważ, jak z odpowiedzi p. komisarza rządowego i z zajęć w innych Sejmach widzimy, Rząd centralny chcąc zepchnąć Sejmy z ich stanowiska nie raczy odpowiadać na interpelacje do centralnego Rządu skierowane i neguje Sejmowi prawo interpelowania Rządu, nie widzieliśmy żadnego innego środka, aby potrzebom naszego kraju zadość uczynić, jak tylko postawić ten wniosek. Postawiłem go pod pierwszym wrażeniem odpowiedzi p. komisarza rządowego, i dla tego nie był on dostatecznie stylizowany.

Z tej przyczyny pozwolę sobie do mojego własnego wniosku wnieść poprawkę i proszę, aby takowa była bez drukowania wraz z moim wnioskiem odesłaną do komisji edukacyjnej.

Poprawka moja a raczej mój wniosek miałyby więc brzmieć (czyta):

„Sejm królestwa Głicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem wzywa Wysocki Rząd, aby w jak najkrótszym czasie wprowadził w życie ustawę o nadzorach szkolnych obowiązującą od roku 1873, mianowicie jej paragrafy 21. i 31.

J. E. hr. Marszałek. P. Hozard stawia poprawkę do pierwotnego swego wniosku, ażeby była w nim wzmianka nietylko o §. 21 ale także o 31. Przedewszystkiem poddam tę poprawkę do poparcia. Kto tę poprawkę popiera, zechce wstać (wstaje dostateczna liczba posłów). Jest popartą. Teraz podam pod głosowanie, czy należy tę poprawkę uważać za nagłą. Kto jest za tem, aby była uważana za nagłą, zechce rękę podnieść (większość). Jest większość. Uważa się więc za nagłą. Kto się z tem zgadza, aby cały wniosek wraz z poprawką był odesłanym do komisji edukacyjnej, zechce rękę podnieść (większość). Przyjęto. Następuje trzeci przedmiot porządku dziennego. Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia prawa do poboru wyższych dodatków gminnych i innych opłat. Sprawozd. p. Skwarczyński ma głos.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta).

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o zezwolenie gminie Wadowic na pobór 75 pr. podatku konsumcyjnego od mięsa i od wina.

Wysocki Sejmie!

Ustawą z d. 8. stycznia 1873 (Dz. ust. kraj. 1873. Część II. Nr. 6) otrzymała gmina miasta Wadowic zezwolenie na 75 pr. podatku konsumcyjnego od mięsa i wina na lat trzy, to jest do końca r. 1875.

Obecnie uprasza gmina Wadowic o zezwolenie na pobór tej samej opłaty przez następnych lat dziesięć tj. od r. 1876 do końca r. 1885.

Przedłożone akta i budżet gminy Wadowic uzasadniają w zupełności żądanie gminy.

Według budżetu uchwalonego na r. 1875 przez Radę gminną wynoszą zwyczajne dochody miejskie z doliczeniem dochodu z dodatku konsumcyjnego kwotę 17.700 złr. 80 ct. zwyczajne zaś wydatki wynoszą 18.907 złr. 83 ct.

Oprócz tego obowiązała się gmina do wybudowania gmachu na umieszczenie gimnazyum. Na pokrycie wydatków budowy zaciągnięto w kasie oszczędności miasta Krakowa pożyczkę w kwocie 25.000 złr. zwrotną w półrocznych ratach w przeciągu lat 10. począwszy od 1. lipca 1875., nadto zaciągnęła gmina pożyczkę u dzierżawcy propinacyi w kwocie 10.000 złr. zwrotną w r. 1876.

Na spłatę zaciągniętych pożyczek przeznaczają gmina dochody z dodatku konsumcyjnego obliczone rocznie na 3000 złr., zaprowadzając równocześnie wszelkie możebne oszczędności we wszystkich gałęziach gospodarstwa.

Zważywszy powyższe stosunki gminy miasta Wadowic, nadto i tę okoliczność, że Rada powiatowa uchwałą z d. 5. kwietnia 1875 popiera usilnie prośbę gminy; Wydział krajowy wnosi:

Wysocki Sejm raczy przychylić się do prośby miasta Wadowic i powziąć następującą uchwałę:

Uchwała.

Gminie miasta Wadowic, pozwala się pobierać przez lat dziesięć to jest począwszy od 1. stycznia 1876, aż po koniec r. 1885 na pokrycie jej wydatków gminnych dodatek w wysokości siedmdziesiąt i pięciu (75) pr. podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (nikt). Rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta).

### Sprawozdanie

Wydziału krajowego odnośnie do wniosku przedstawionego wysokiemu Sejmowi o wprowadzeniu nowych miar przy opłacie dodatku konsumcyjnego od wina w król. stoł. mieście Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdaniem z d. 19. stycznia 1875 l. 1330 przedłożył Wydział krajowy wysokiemu Sejmowi wnioski co do przemiany dotychczasowych miar na miary metryczne przy opłatach gminnych dozwo- lonych gminom na mocy ustaw krajowych.

Pomiędzy temi wnioskami znajduje się wnio- sek odnoszący się do poboru dodatku konsumcyjnego od wina przyzwołonego gminie miasta Lwowa.

A mianowicie proponował Wydział krajowy, ażeby zamiast dotychczasowej opłaty 1 złr. 80 ct. od wiadra niż. austr. ustanowioną była opłata 3 zł. 18 ct. od jednegę hektolitra.

Obecnie wniósł Magistrat król. stoł. miasta Lwowa prośbę do Wydziału krajowego o wniesienie poprawki do przedłożonego projektu, ażeby zamiast opłaty 3 zł. 18 ct. czyli według ścisłego obliczenia 3 zł. 18<sup>33</sup>/<sub>1000</sub> ct. ustanowiona była opłata gminna w okrągłej kwocie 3 zł. 20 ct., ponieważ ta nie- znaczna zmiana ułatwiłaby w wysokim stopniu ma- nipulację rachunkową przy wymiarze i poborze opłaty a nadto byłoby dla stron podatujących łatwiejszą rzeczą obliczać przypadającą należytość, nieobciążyłoby zaś znacznie tego artykułu; zresztą podwyższenie takie nie może nawet mieć cechy fiskali- zmu, albowiem przy przeciętnym trzyletnim im- portcie wina w ilości rocznej 7000 wiader czyli około 4000 hektolitrów podwyższenie opłaty o *dwa* centy na hektolitrze uczyniłoby gminie rocznie za- ledwie 80 złr. w. a.

Ze względu na te okoliczności Wydział kra- jowy nie sprzeciwia się wniesionej prośbie Magi- stratu m. Lwowa i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić pod względem formalnym:

Prośba Magistratu król. stoł. miasta Lwowa przekazuje się komisji administracyjnaj.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (nikt). Rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty. Teraz następuje

sprawozdanie komisji petycyjnej o petycyach. Spra- wozdawca p. Rey ma głos.

Sprawozdawca p. hr. Rey (czyta):

### Sprawozdanie

komisji petycyjnej nad petycją gminy Maćkowice.

Wysoki Sejmie!

Petycja gminy Maćkowice zawiera prośbę o przyspieszenie dla tejże gminy wykupna datków plebańskich: mesznego, skupczyzny i t. p. w myśl ustawy z d. 27. maja 1873 r. uzalając się, że od dwóch lat, jak owa ustawa ogłoszoną została, gmina nie może doczekać się wykupu tak uciążli- wych datków.

Podczas czwartego posiedzenia wysokiego Sej- mu, odbytego na d. 12. b. m. poseł Kocyłowski interpe'ował był komisarza rządowego, zapytując, jakie kroki wysoki c. k. Rząd poczynił w celu za- łatwienia podań gmin, żądających w moc ustawy z d. 27. maja 1873 r. wykupna robocizny, prawa mlewu, mesznego, skupczyzny, proskórnego i tym podobnych świadczeń, jakoteż danin uiszczanych w naturaliach i pieniądzech klasztorom, kościołom i plebaniom a polegających na osobnych od dzie- sięcin niezawistych tytułach—oraz co stoi na prze- szkodzie w wykonaniu rzeczonyj ustawy?

Na powyższą interpelację p. komisarz rządowy odpowiedział był, że zgłoszenia, które w skutek ustawy o wykupnie mesznego i innych tego rodzaju daniu dla kościołów wniesiono, zostały w Namiest- nictwie przetrutynowane, porównane z inwentarzami kościelnymi i odesłane Starostwom, które według ustawy mają przeprowadzić dochodzenia i w pierw- szej orzekać instancyi. Rozpoczęcie czynności Sta- rostw przeciągnęło się, gdyż Namiestnictwo wydać musiało instrukcję, lecz dzisiaj już czynności roz- poczęły się i nie stoi na przeszkodzie, ażeby Starostwa wyroki wydawać mogły.

Przytoczona odpowiedź komisarza rządowego wyswiecająca cały przebieg spraw wykupna danin kościelnych załatwia tem samem i petycję gminy Maćkowice, — przeto komisja petycyjua wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycję gminy Maćkowice odstępuje się wy- sokiemu c. k. Namiestnictwu.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Kto się z tym wnio-

skiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty. Sprawozdawcą z dalszych petycyj jest p. Podlewski.

Sprawozdawca p. Podlewski (czyta).

Rada gminna miasteczka Zakliczyna udaje się do wys. Sejmu z prośbą o udzielenie subwencji w kwocie 2000 złr. na wystawienie nowego budynku szkolnego w Zakliczynie.

Ze względu iż, Rada szkolna ma sobie przekazane fundusze na takie cele, przeto komisya petycyjna wnosi:

Wys. Sejm raczy niniejszą prośbę odesłać do Rady szkolnej do możliwego uwzględnienia.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (nikt). Rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Podlewski (czyta):

L. 54. Wydział stowarzyszenia dla wspierania ubogich a dobrze uczących się słuchaczy w Akademii górniczej w Leoben udaje się do wysokiego Sejmu o subwencję na rok 1876 nie oznaczając wysokości kwoty a motywuje tem swoją prośbę, iż w tej akademii na 115 słuchaczy 10 jest rodem z Galicyi, komisya petycyjna zważywszy, iż ogromnych funduszków potrzebujemy na własne zakłady naukowe, nie może jak tylko przedstawić wniosek, ażeby wysoka Izba przeszła nad tą prośbą do porządku dziennego.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (nikt) Rozprawa zamknięta, kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca P. Podlewski (czyta)

L. 59. Zwierzchność gminna miasta Jarosława podaje naglącą prośbą do wysokiego Sejmu o spieszne odwrócenie grożącej ogromnej szkody dla całej produkcji zboża przez niżenie taryfy dla zboża ze zagranicy przez Galicyę przewożonego na kolej Karola-Ludwika; ponieważ podobnej treści wniosek i memoriał Wydziału kraj. w tym samym przedmiocie zostały przekazane komisji administracyjnej, przeto komisya petycyjna wnosi: Wys. Sejm raczy prośbę miasta Jarosława przekazać komisji administracyjnej do ocenienia.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (nikt). Rozprawa zamknięta, kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty. Z dalszych petycyj sprawozdawcą jest p. Golejewski.

Sprawozdawca p. hr. Golejewski (czyta):

Wysoki Sejmie!

Stowarzyszenie pracy kobiet we Lwowie zawiązane w marcu roku zeszłego udaje się do wysokiej Reprezentacyi kraju z prośbą o poparcie dążności jego przez łaskawe wyznaczenie subwencji z funduszków krajowych.

Z załączonego do ./. Statutu Stowarzyszenia powziąć można przekonanie o celu jego i środkach działania, zaś z załączonego do 2/. sprawozdania za r. 1874 o dotychczasowym jego rozwoju i działalności.

Nie zasady fałszywej emancypacyi, tak opiewa petycja, które zamiast zmierzać do podniesienia wartości pracy kobiet przez specjalne wykształcenie w przystępnych kobietom zawodach, lubuje się w dziwactwach, i ekscentryczności, ani też ślepe naśladownictwo tego, co się dzieje za granicą, dało powód do zawiązania naszego stowarzyszenia, ale istotna potrzeba społeczna, która coraz silniej czuć się u nas daje. Jedyne dla kobiet przystępnymi zawodami były dotychczas: nauczycielstwo i krawiectwo, że zaś w obu tych zawodach jest przepełnienie od dawna, że w krawiectwie i szyciu białem panuje na wielką skalę wyzyskiwanie pracownic przez przedsiębiorców, że dalej nauka krawiectwa i szycia bardzo rzadko udzielaną bywa systematycznie, a jeśli tak jest udzielaną, jest nadzwyczaj kosztowną, przeto niezbędną okazuje się potrzebą otwarcie nowych zakresów pracy kobiet, a zarazem udoskonalania tego, który jej dotąd stał otworem.

Ten cel głównie założyło sobie nasze Stowarzyszenie i już samym statutem pociągnęło ścisłą granicę między tem jedynie praktycznem dążeniem a wszelkimi niepotrzebnymi wybujałościami, postanawiając, iż otwierać będą zakresy pracy „ze stanowiskiem i powołaniem kobiety zgodne.“ Tem samem już zważywszy moralny charakter instytucyi naszej, staramy się zachować go w całej pełni, skoro obok praktycznej nauki rzemiosł urządzone wykłady religii i innych nauk kształcących umysł i charakter.

W ciągu r. 1874 weszły w życie nauka i praca krawiectwa, szycia białego i szewstwa, obecnie zamierzamy otworzyć introligatorstwo i fryzjerstwo a kurs buchalteryi już w czerwcu roku zeszłego rozpoczęły. przysposabia uczennice do tak właściwego dla kobiet zajęcia, jakim jest prowadzenie ksiąg rachunkowych.

Prócz tego odbywają się w Stowarzyszeniu wykłady: religii, historii polskiej, języka polskiego, nauk przyrodniczych, rachunków i rysunków tudzież nauka śpiewn. Pracownice będące zwyczajnymi członkami, otrzymać mogą w razie potrzeby zapomogę z kasy Stowarzyszenia a fundusz zaliczkowy przychodzi im w pomoc w najwłaściwszy sposób, bo przez udzielenie zwrotnych ratami pożyczek. Biuro wywiadowcze pośredniczy w udzielaniu posad. Wreszcie otwieramy właśnie teraz biblioteczkę dla członków Stowarzyszenia. Że zaś usiłowania te nasze nie były bez pożytku, dowodzi najlepiej, iż w dziale szycia białego było 97 uczennic, w dziale krawiectwa 158, zaś w dziale szewstwa 36. Słuchaczek buchalteryi było 24. Czujemy aż nazbyt, że dotychczasowe rezultaty usiłowań naszych są jeszcze bardzo słabe. Głównemu celowi tj. otwarciu nowych zakresów pracy kobiet uczyniliśmy zadość dopiero w nader małym stopniu. Rozpoczęcie nauki introligatorstwa i fryzjerstwa zależy przedewszystkiem od środków pieniężnych, tych zaś sami członkowie z wkładek swych nie mogą w dostatecznej kwocie dostarczyć, tembardziej, że jako instytucya zupełnie nowa i u nas jeszcze nie znana nie może zaraz w pierwszych czasach swego istnienia liczyć na pozyskanie tak wielkiej ilości członków, któraby dozwoliła rozwinąć działalność na większą skalę. A są jeszcze inne zawody, przystępne bardzo rękom kobiecym np. koszykarstwo, drzeworytnictwo, snycerstwo w drzewie itp. których nauka w Stowarzyszeniu wymagałaby większych nakładów. Musimy przeto odwoływać się do funduszków publicznych, z których tyle innych instytucyi znaczną uzyskuje pomoc.

Udając się do wys. Sejmu o subwencję z funduszu krajowego czynimy to nie z samego tylko względu na stan finansowy Stowarzyszenia, który działalność jego bardzo ogranicza, ale też i w tem przekonaniu, iż podjęte przez nas dzieło choć w drobnej części przyczyni się do podniesienia i rozwoju dobrobytu, a zarazem do umoralnienia społeczeństwa. Ubóstwo i nędza to główna przyczyna upadku moralnego, dając kobietom możliwość rzetelnego zarobku i podnosząc wartość ich pracy, strzeżemy od

upadku te, które w rodzinie stać mają na straży moralnych podstaw społeczeństwa. Źródłem dobrobytu i bogactwa narodu jest praca, a praca rąk kobiecych niepomierną gra rolę w gospodarzem życiu narodu. Jeżeli zadaniem naszym jest spotęgowanie tej pracy, zwrócenie jej na nowe pola, uczynienie jej płodniejszą przez odpowiednią naukę, toż zaiste są to cele, z których społeczeństwo całe odnosi korzyść. I gdyby nie to przekonanie, nie śmiałoby Stowarzyszenie nasze stawać przed wysokim Sejmem z prośbą o subwencję z funduszków zbieranych z ciężkiego grosza podatkowego.

Ośmiela nas do tego i ta jeszcze okoliczność, iż wszędzie, gdzie podobne Stowarzyszenia powstały, mają one znaczne nawet subwencje z funduszków publicznych.

Wiedeńskie „Frauen-Erwerb-Verein“ uzyskało na budowę własnego domu 50000 złr. a. w. z pierwszej austriackiej kasy oszczędności a po 5000 zł. z Ministerstwa handlu i oświaty pobiera rocznie, od kasy oszczędności 2000 złr. a oprócz tego otrzymuje często z Ministerstwa handlu dary tego rodzaju jak np. w r. 1873 znaczny zbiór przyborów rysunkowych i 15 maszyn do szycia. Takież samo Stowarzyszenie w Pradze otrzymało od gminy miasta Pragi na r. 1874 subwencję w kwocie 500 złr., na rok 1875 zaś 1000 złr. w. a. Nasze Stowarzyszenie rozporządza temi tylko funduszami, które zebrało z wkładek członków i z kilku przedstawień publicznych.

W nadziei przeto, iż Wysoka Reprezentacya kraju uznać raczy, jak pożytecznymi są dla dobra kraju cele naszego Stowarzyszenia, jak dalece kwota subwencyjna będzie tutaj tylko zyskownie umieszczonym kapitałem, który sowite przyniesie procenta w moralnych i ekonomicznych korzyściach, jak wreszcie ma ona właściwie znaczenie wydatku na cele edukacyjne, dla których wys. Sejm zawsze tak jest szczodrym, upraszamy o łaskawe wyznaczenie naszemu Stowarzyszeniu subwencji rocznej 500 złr. wal. austr.

Komisya petycyjna, jakkolwiek ocenia bardzo chwalebny i użyteczny cel Stowarzyszenia pracy kobiet, nie będąc jednak w możności przekonać się o doniosłości działania tegoż Stowarzyszenia oraz, o ile rozwinięcie się jego skuteczne korzyści dla społeczeństwa przyniosło, wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:



Petycę Stowarzyszenia pracy kobiet odsyła się do Wydziału krajowego dla bliższego zbadania i ocenienia, czyli rzeczywiście rozwinięcie się działalności tegoż Stowarzyszenia upoważnia go do żądania od kraju uwzględnienia, a w takim razie poleca się Wydziałowi krajowemu udzielenia jednorazowego datku temuż Stowarzyszeniu do wysokości 500 złr. z funduszu dyspozycyjnego.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta, Nikt głosu nie żąda (nikt). Rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. hr. Golejewski (czyta).

Małżonkowie Gołębiowscy liweranci szpitala głównego lwowskiego proszą wys. Sejm o zarządzenie wydania im należącej się kwoty dwiestu sześćdziesięciu siedmiu złr. i 85 ct. Gołębiowscy powołują się na pana dyrektora oraz głównego zarządcy szpitala lwowskiego dr. Ressiga, że na jego wezwanie objęli liwerunek, dostarczania pieczywa w wyż. pomienionym zarządzie na rok jeden, zaczawszy od d. 18. stycznia 1869. Że na tym liwerunku stracili 15.000 złr. i że nie byli w stanie dalej ten interes prowadzić, ponieważ zboże prawie w dwójnasób poszło w górę, wypowiedzieli więc dalszy liwerunek pieczywa, straciwszy całe swoje mienie. Utrzymują dalej podpisani małżonkowie, że przy odbieraniu kaucyi 1200 złr. i zakwitowaniu, nie rezygnowali z swej słusznej należitości, za którą oprócz obowiązowego liwerunku jeszcze na inne potrzeby szpitalowi lwowskiemu artykułów dostarczali, rachują sobie więc należitość z tego na 267 złr. 85 ct. Powołują się na świadków dr. Ressiga i dr. Berthlefa i upraszają wys. Sejm, aby raczył zarządzić zbadanie tej sprawy, a przekonawszy się o słuszności ich żądań, należącą im kwotę polecił wypłacić.

Z aktów przedłożonych w tej sprawie przez wysoki Wydział krajowy okazuje się, że dochodzenie w Wydziale krajowym o ile to żądanie małżonków Gołębiowskich jest uzasadnione, nie jest jeszcze skończone, z tego powodu komisya petycyjna wnosi:

Wysoka Izba raczy uchwalić:

Petycę małżonków Macieja i A. Gołębiowskich, odsyła się do Wydziału krajowego do urzędowania.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda,

rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji petycyjnej; aby tę petycę odesłać Wydziałowi krajowemu do urzędowego traktowania, zechce rękę podnieść (większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. hr. Golejewski (czyta).

Piotr Kwaśniewski przedsiębiorca budowy mostu pod Jarosławiem na Sanie, uprasza o wypłacenie należącego mu za tę budowę wynagrodzenia.

W drodze publicznej licytacji dnia 5 sierpnia 1867 r. podjął się Piotr Kwaśniewski budowy mostu na Sanie na gościńcu Bełzko-Jarosławskim, warunki licytacji zostały przez c. k. starostwo dnia 10. sierpnia 1867 r. do L. 4563 zatwierdzone, ponieważ droga ta była konkurencyjna. Gdy powyższą budowę rozpoczął Piotr Kwaśniewski, została ona wstrzymana rozporządzeniem starostwa z dnia 4 września 1867 do L. 5043. Dnia 13 września 1867 a zatem 9 dni po wstrzymaniu zawezwało starostwo Piotra Kwaśniewskiego i zastępcy konkurencyi drogi Bełzko-Jarosławskiej zażądali dalszego prowadzenia rozpoczętej budowy mostu. Piotr Kwaśniewski przystał na ich żądanie, zastrzegł atoli sobie do protokołu, że po ukończeniu budowy policzy straty, jakie z powodu wstrzymania poruczonej mu budowy wynikły, gdyż na razie obliczyć je nie mógł, utrzymuje dalej, iż przez tych 9 dni, w których budowa mostu przez starostwo wstrzymana została, robotnicy opuścili go i udali się do przepokopu Sanu, inni do budowy mostu pod Radymnem, drogi popsuty się, wskutek czego dowóz był utrudnionym, i materiał znacznie podrożał, wskutek tego miał do walczenia z wielu przeciwnościami, gdyż jak pisze żywioly sprzysięgły się przeciw niemu, bo burze i zamiecie śniegowe przeszkadzały mu w budowie, lecz wszystkie te przeciwności zwalczył i most w czasie jak był obowiązany wybudował. Podczas budowy wzmiankowanego mostu przeszła droga Bełzko-Jarosławska pod zarząd Wydziału krajowego. Przy odebraniu mostu przez zastępców drogi konkurencyjnej Bełzko-Jarosławskiej policzył sobie Piotr Kwaśniewski straty z powodu wstrzymania budowy mostu przez c. k. starostwo w kwocie 9000 złr. Zastępcy konkurencyi przyznali mu 5000 złr. wynagrodzenia, wprawdzie powyższe twierdzenie Piotr Kwaśniewski niezem nie udowadnia ale odsyła tych, którzyby mu nie wierzyli do dotyczących się aktów. Z aktów, które Wydział krajowy posiadał w tej sprawie nie mogła się komisya przekonać o prawdziwości wszystkich twierdzeń podanych przez Piotra Kwaśniewskiego, cho-

ciaż są ślady, że między Namiestnictwem a Wydziałem krajowym i panem Kwaśniewskim jakieś rokowania w tym względzie miały miejsce i to w roku 1872 i że przyznana została jakaś część wynagrodzenia, która prawdopodobnie nie zadowoliła p. Kwaśniewskiego. Gdy jednak zdaje się komisji, że wysoki Sejm nie jest kompetentnym do rozstrzygnięcia sporów, które w większej części tyczą się c. k. Rządu, gdyż tenże ugodę potwierdzał konkurencyę stwarzał i pieniądze na budowę dróg i mostów do kasy rządowej ściągął, a droga ta dopiero przy ukończeniu budowy mostu przeszła pod zarząd Wydziału krajowego i że część tylko należytości za budowę mostu przyjął Wydział na fundusz krajowy, jak to z rokowań znajdujących się w aktach między Namiestnictwem a Wydziałem uwidoczniom jest, dlatego komisja petycyjna zważywszy te wyżej przytoczone powody wniosł:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycyę Piotra Kwaśniewskiego odsyła się do Wydziału krajowego do urzędowania.

J. E. hr. Marszałek Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, więc rozprawa zamknięta. Kto jest za odesłaniem tej petycji do Wydziału krajowego, zechce rękę podnieść (większość). Przyjęte.

Sprawozdawca p. hr. Golejewski (czyta):

Gmina miasta Tarnowa podała petycyę do wys. Sejmu o uwolnienie jej od obowiązku utrzymywania drogi powiatowej w obrębie miasta położonej, jakoteż i utrzymywania drogi krajowej na tej przestrzeni — uskarżając się na wydział powiatowy tarnopolski, że orzeczeniem z dnia 8 września 1874 do L. 417 polecił gminie Tarnopolskiej czyli miastu, by część drogi powiatowej Tarnopolsko-Brodzkiej w obrębie miasta położonej niezwłocznie naprawiła i nadal tę część drogi powiatowej w dobrym stanie utrzymywała. Przeciw temu orzeczeniu Wydziału powiatowego podało miasto Tarnopol odwołanie do wys. Wydziału krajowego 14. Września 1874 do L. 3659. Wydział krajowy na odbytej radzie 5. Marca 1875 powołując się na ustawę nie uwzględnił odwołania się Zwierzchności gminnej miasta Tarnopola od orzeczenia Wydziału powiatowego, lecz wezwał ją do najspieszniejszego wykonania polecenia Wydziału powiatowego z dnia 8. Września 1874 dodając, że w r. 1876 utrzymanie drogi Brzeżany-Podwoleczyska także ciężać będzie na gminie miasta Tarnopola, dodając, iż takie za-

stosowanie ustaw kopytkowych i w innych miastach istnieje.

Gmina miasta Tarnopola użalając się, jak mniema na niesłusność powodów odrzucenia jej odwołania do Wydziału krajowego, powołuje się na świadectwo załączone od Zwierzchności gminnych miast Stanisławowa, Kołomyi i Tarnowa, gdzie takie zastosowanie ustaw kopytkowych nie istnieje i uprasza wys. Sejm krajowy, by raczył uwzględnić podaną petycyę, zniósł orzeczenie Wydziału krajowego i uwolnił nadal gminę miasta Tarnopola od utrzymywania drogi powiatowej, jak niemniej, by wys. Sejm nie dozwolił, ażeby utrzymywanie drogi krajowej na nią wtłoczone zostało. Komisja petycyjna po przejrzeniu w Wydziale krajowym aktów odnoszących się do tej sprawy, powzięła przekonanie, że petycja gminy miasta Tarnopola nie jest opartą na sprawiedliwych wywodach i że gmina miasta Tarnopola chciałaby się uwolnić od ciężarów które ponosić jest jej obowiązkiem — a przenieść tym sposobem na fundusz krajowy utrzymywanie dróg powiatowych i krajowych w obrębie miasta położonych. Ustawa z 16 Lutego 1873 o udzieleniu gminie miasta Tarnopola prawa poboru kopytkowego opiewa, co następuje: „Gminie miasta Tarnopola nadaje się prawo na pobór opłaty kopytkowej przy wjeździe do miasta na lat pięć od wejścia w wykonanie tej ustawy, pod warunkiem niepobierania targowego, przez czas trwania tej koncesyi, z obowiązkiem utrzymywania w dobrym stanie dróg i placów w obrębie miasta położonych.“ Według osnowy tej ustawy żadna wątpliwość nie zachodzi, że gmina miasta Tarnopola przyjęła na siebie obowiązek utrzymywania dróg w obrębie miasta położonych, a więc dróg gminnych, powiatowych i krajowych; w petycji swej gmina Tarnopolska oświadcza, że przez nadanie prawa pobierania kopytkowego ma roczny dochód 12.677 złr. reń. (który nazywa skromnym) ale straciła targowe, które wynosiło 4.000 złr. rocznie, pozostaje więc gminie 8677 złr. na utrzymanie powyższych dróg w obrębie miasta położonych, a wątpliwość wielka zachodzi, czy połowa tej sumy wydana jest na utrzymywanie tych dróg — wiadomo jest również, że gmina miasta ma z propinacyi rocznego dochodu przeszło 40000 złr. a zatem ani Wydział powiatowy, ani krajowy nie miały słusznych powodów uwzględnienia żądań miasta Tarnopola, ażeby go od obowiązku, przepisanej ustawą, uwolnić i na kraj wydatek ten nałożyć. Powołanie się gminy Tarnopolskiej na istniejący zwyczaj po innych mia-

stach i załączone w tej mierze świadectwa nie dowodzą, ażeby gmina Tarnopolska nie miała obowiązku utrzymywania dróg dlatego, że tamte miasta go nie mają. Ustawa osobna wydana dla gminy Tarnopolskiej ją obowiązuje, inne miasta mogą takiej ustawy nie posiadać, lub dotyczące Wydziały powiatowe swoich obowiązków nie wypełniać.

Zważywszy więc, że petycja gminy miasta Tarnopola jest nieuzasadnioną, komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy nad petycją miasta Tarnopola przejść do porządku dziennego.

J. E. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta, nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji, aby nad tą petycją przejść do porządku dziennego zechce rękę podnieść (większość). Przyjęte.

Następne posiedzenie Sejmu będzie w poniedziałek dnia 3. maja o 11. godzinie rano.

Porządek dzienny przyszłego posiedzenia jest (czyta):

Porządek dzienny 10. posiedzenia

6 sesji, III peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie w poniedziałek dnia 3. maja 1875 o godzinie 11. przed południem.

1. Sprawozdanie komisji budżetowej nad przedłożeniem Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia inżynierom okręgowym cechy urzędników krajowych. Sprawozdawca poseł Chrzanowski.

2. Sprawozdania o petycjach.

Komisya propinacyjna odbędzie zaraz swoje posiedzenie, a o godzinie 7. wieczorem będzie miała drugie posiedzenie. Komisya kultury krajowej odbędzie również zaraz swoje posiedzenie.

Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o godz. 12. min. 45.

